



Podobnie jak u konkurentów, nowości
Pioneera łatwo zidentyfikować po symbolach,
które dla tegorocznych amplitunerów kończą się liczbą 20.

Pioneer VSX-920

VSX-920 znajduje się mniej więcej w połowie stawki, przy niższym budżecie można myśleć nawet o trzech tańszych konstrukcjach. Nasza „920-stka” aspiruje już do grupy zaawansowanej o rozwiniętej funkcjonalności. Kilka lat temu Pioneer wprowadził nieformalny podział na serię podstawową swoich wielokanałowych produktów oraz luksusową linię LX, jednak różnice widoczne na pierwszy rzut oka zatarty się nieco wraz z decyzją wprowadzenia błyszczących frontów także i do tańszych modeli.

Sterownik Pioneera jest spory i mniej przyjazny, zawiera dużą liczbę małych przycisków.

Tak też wygląda VSX-920, chociaż front to nie metal, ale plastik (z którego wykonano także pokręta), jednak prezencja i jakość wykonania, o ile komuś taki styl w ogóle pasuje, są bez zarzutu.

Wygląd ożywia podświetlenie przycisków oraz jasnoniebieski wyświetlacz. Panel z gniazdami przyłączeniowymi został przykryty połyskującą klapką; do typowego wejścia analogowego (stereo plus kompozyt) dodano gniazdo mikrofonu kalibracyjnego oraz port USB, który jest tu bardzo wszechstronny.

Pioneer nie szczędził gniazd przyłączeniowych. Czy będzie to potrzebne w praktyce - można dyskutować, jednak w tej konkurencji wyprzedził, i to zdecydowanie, rywali. Mimo to i u niego nie występują wejścia analogowe 7.1, skądinąd bardzo rzadko wykorzystywane.

Jest aż dziewięć par terminali głośnikowych (w tym jedna na słabszych zaciskach sprężynkowych) - to ukłon w stronę systemu Dolby ProLogic IIz, który zakłada obecność dodatkowych efektowych kolumn przednich. Samych końcówek mocy mamy „tylko” siedem, więc chcąc uruchomić powyższy format trzeba zrezygnować z tylnych kolumn efektowych. Aż dziewięć par zacisków daje także swobodę do przygotowania się na konfigurację z bi-ampingiem kolumn przednich czy uruchomienia drugiej strefy. Dla tej ostatniej, jako alternatywę, przygotowano także niskopoziomowe wyjścia RCA.

W Pioneerze znajdziemy całkiem pokazną baterię wejść analogowych obrazu, dwa komponenty, cztery (nie licząc przedniego) kompozyty. Cztery wejścia HDMI i jedno wyjście tego typu uzupełniają kompletem konwerterów dla wszystkich formatów (niemożliwe jest tylko przejście z HDMI na analog) oraz skalerem 1080p. Aby zobrazować przyłączeniowy potencjał urządzenia, trzeba wymienić także aż sześć analogowych wejść RCA, dwa wyjścia tego typu, wejście koaksjalne i dwa optyczne. Do kompletu dodano także szerokie złącze dla adaptera bluetooth oraz spotykane w droższych konstrukcjach

gniazdo sieci LAN, które jest tu oknem na wirtualny świat radiowych rozgłośni.

Wprawdzie 3D nie jest zagadnieniem, które pojawia się w każdym miejscu folderów reklamowych Pioneera, ale amplituner został wyposażony w gniazda formatu v1.4, umożliwiające przesyłanie i przełączanie trójwymiarowych obrazów. Producent szczególnie podkreśla możliwości urządzenia w sferze multimediów, a więc odtwarzanie strumieni stacji internetowych, komunikację bezprzewodową i całe „zamieszanie” wokół iPodów.

W tej sytuacji gdzieś na dalszy plan zepchnięte zostały podstawowe atrybuty, a oczywiście nie brakuje tutaj kompletu dekoderek HD (Dolby TrueHD, DTS HD Master Audio i wspomniany już Dolby ProLogic IIz). Jest także jedna ze sztandarowych technologicznych nowinek Pioneera z ostatnich lat - system PQLS redukujący wpływ zjawiska jitter.

Pioneer został skonstruowany nowoczesnie i schludnie, z udziałem rozległych drukowanych płytek i ograniczonych połączeń kablowych pomiędzy nimi. Równoległe do przedniej ścianki zainstalowano szeroki radiator, a na nim 14 tranzystorów mocy. Głównymi punktami dużej płytki cyfrowej jest nowoczesny skaler obrazu Anchor Bay Technology. W zakresie obróbki sygnałów audio Pioneer już od kilku lat sięga po dość rzadko spotykane układy Texas Instruments - tak też stało się i tym razem.

Panel tylny wyjątkowo rozbudowany, wygląda jak w znacznie droższych amplitunerach.

ODSŁUCH

VSX-920 gra podobnie do amplitunera Denona, z jeszcze większym wigorem, by momentami jechać po bandzie. Słuchając muzyki ze źródeł „parakomputerowych”, bo przecież umiejętności Pioneer'a do tego zachęcają, dostajemy szczególnie intensywne brzmienie, skrajne podzakresy zostały podkreślone, bas nie jest jednak utwardzony, a raczej oleisty, nasycony, podczas gdy wysokie tony lubią zaimponować odwagą. Chcąc jednak usłyszeć muzykę przygotowaną wyraźnie dojrzałej, warto sięgnąć po lepsze źródło oraz poeksperymentować z kilkoma różnymi ustawieniami systemów Direct, w które wyposażono amplituner. Wybierając najbardziej zaawansowany model Pure Direct, zgodnie ze wskazówkami producenta ograniczamy do minimum wpływ sekcji cyfrowej, a w praktyce poskrabiamy nieco tony wysokie i skracamy bas. Te zmiany są jednoznacznie korzystne, blachy mają wciąż dźwięczność, a niskie tony pracują nad rytmem.

Tryb wielokanałowy nie ma zbyt wiele wspólnego z ciepłem, chociaż na upartego można to w zakresie basu przywrócić odpowiednim doбором i kalibracją subwoofera. Walory Pioneer'a, wynikające z szybkości, wystarczy jednak dopełnić solidnością fundamentu najniższych rejestrów.



VSX-920

Cena [zł]
Dystrybutor

2100
DSV TRADING
www.pioneer.pl

Wykonanie

Panel przedni w błyszczącej czerni, wysokiej jakości elementy, nowoczesna architektura układów.

Funkcjonalność

Arsenal wejść i wyjść, dziewięć par zacisków zwiększa elastyczność podłączeń, druga strefa, komunikacja z iPodem przez USB, moduł bluetooth a nawet wykorzystanie odtwarzacza Apple jako pilota, podłączenie z siecią LAN, dekodery HD, konwersja wizji, obsługa 3D.

Parametry

Wysoka moc (2 x 100 W), niskie zniekształcenia, szerokie pasmo przenoszenia.

Brzmienie

Dziarski, bezpośredni dźwięk dostarcza dużo emocji i detali, w kinie wzmacnia też siłę dialogów.

WYPOSAŻENIE

Końcówki mocy	7
Dekodery	D-TrueHD, DD, DD EX, DPLIIx, DPLIIZ, DTS HD-MA, DTS, DTS ES, DTS Neo:6, DTS 96/24
Konwerter wideo	tak
Skaler obrazu	1080p
Wejścia wideo	4x HDMI, 2x komponent, 2x kompozyt
Wyjścia wideo	1x HDMI, 1x komponent, 2x kompozyt
Wej./wyj. analogowe audio	7x RCA, 2x RCA
Wej. gramofonowe	nie
Wyj. na subwoofer	1x
Wej. na zewnętrzny dekodery	nie
Wej. na zewnętrzne końcówki mocy	nie
Wej. cyfrowe	1x koax., 2x opt.
Wyj. cyfrowe	nie
Wyj. słuchawkowe	tak
Pilot uniwersalny	tak
iPOD	stacja dokująca, USB, bluetooth (adapter)
Obsługa II strefy	zacziski głośnikowe, 1x RCA
Komunikacja	IR, LAN

REKLAMA

LABORATORIUM *Pioneer VSX-920*

Pioneer ma niemal taką samą moc w pojedynczym kanale oraz trybie stereofonicznym jak Denon. Wyniki kształtują się następująco: 104 W oraz 2 x 100 W. Również i tutaj do wystawienia potrzebny będzie nieco mocniejszy sygnał 310 mV.

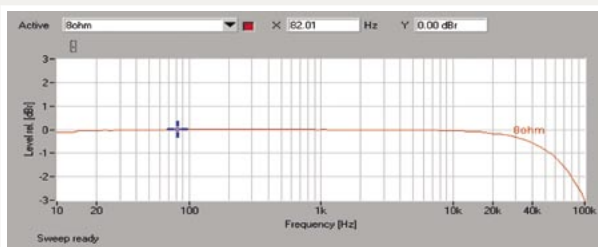
Poziom szumów jest nieco wyższy niż u konkurenta, choć -85 dB to żaden powód do zmartwień przy amplitunerze. Przy mocy przekraczającej 100 W możemy liczyć na dynamikę o wartości 105 dB.

Pasma przenoszenia (rys. 1) nie zdradza najmniejszych problemów w obszarze niskotonowym, amplituner zachowuje się wzorcowo, ze słabym spadkiem przy 10 Hz. Także dla wyższych częstotliwości jest całkiem dobrze i punkt -3 dB opiera się dokładnie na granicy 100 kHz.

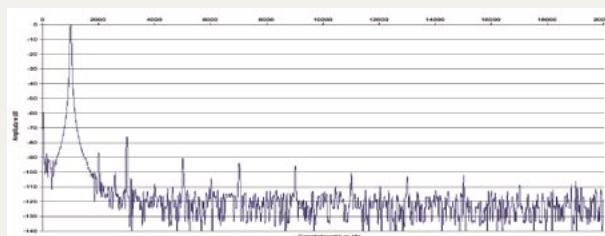
Wprawdzie w spektrum harmonicznych (rys. 2.) widać niemal wszystkie składowe nieparzyste, lecz powyżej -90 dB przebija się tylko trzecia (-77 dB); najsilniejsza parzysta to druga przy -87 dB.

Typowy przebieg wykresu na rys. 3. nie zdradza też większych problemów. Przedział THD+N poniżej 0,1 % rozciąga się już od początkowych wartości mocy wyjściowej aż do obszaru przesterowania.

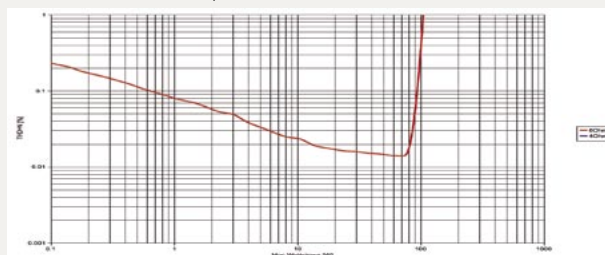
Moc znamionowa (1% THD+N, 1 kHz) [W]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
[Ω]					
8	104	100	-	-	-
4	-	-	-	-	-
Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]					0,31
Stosunek sygnał/szum [dB]					85
Dynamika [dB]					105
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 8 Ω)					34



Rys. 1. Pasmo przenoszenia



Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. Moc

Szaleństwa z iPodem

Umizgi czynione w stronę posiadaczy iPodów świadczą o tym, że to niezwykle ważna dla producentów amplitunerów (i sprzętu wielokanałowego w ogóle) klientela. Typowe podstawki dokujące były obecne obok amplitunerów już od dłuższego czasu, ale od niedawna, początkowo w sprzęcie Denona, iPoda można było podłączać także bezpośrednio do uniwersalnego portu USB, bez żadnych przejściówek czy urządzeń pośredniczących. Do roboty wzięli się i Pioneer, który w iPodowym szaleństwie postanowił konkurenta prześcignąć, co przynajmniej w tym sezonie (w amplitunerach w tej cenie) mu się udało. Pioneer posłużył się również portem USB (tę funkcjonalność miał już zresztą zeszłoroczny model), do którego można bezpośrednio podłączać odtwarzacze Apple. Zaoferował również (poprzez opcjonalny moduł Bluetooth) komunikację bezprzewodową. Na tym jednak nie koniec, największym tego rocznym „bajerem” jest oprogramowanie (dla iPoda Touch oraz telefonów iPhone) pozwalające na sterowanie funkcjami amplitunera za pomocą urządzeń Apple. Wszystko odbywa się poprzez sieć LAN, do której musi zostać podłączony VSX-920 i z którą, za pomocą punktu dostępowego Wi-Fi, będzie mógł komunikować się iPod (lub iPhone). Korzyścią tego rozwiązania jest wykorzystanie dużego ekranu oraz wygodnego interfejsu iPoda tak, by można było zdecydowanie łatwiej poruszać się po funkcjach amplitunera.

Duże, nowoczesne moduły i ograniczone połączenia przewodowe sprawiają, że wnętrze Pioneer prezentuje się bardzo schludnie.

